



DRWIŁ Z PRAWA, AŻ W KOŃCU ZABIŁ

Był pijany, miał trzy, wydane przez sąd, zakazy kierowania pojazdami, a mimo to siadł za kierownicą i wyjechał; wyjechał i... zabił!



Do tragicznego wypadku doszło we wtorek 20 lipca, po godzinie 14.00 w Szklarcze Myślniewskiej. 27-letni mieszkaniec Kuźnicy Myślniewskiej – P. M., kierujący po pijanemu samochodem marki Polonez, najechał na jadącą w tym samym kierunku 63-letnią rowerzystkę, mieszkankę Jesiony. Kobieta odniosła bardzo poważne obrażenia i natychmiast została przewieziona do szpitala w Kaliszu. Niestety, w niedzielę 25 lipca zmarła.

Mężczyzna, który miał trzy sądowe zakazy kierowania pojazdami, uciekł z miejsca wypadku, nie udzielając poszkodowanej żadnej pomocy. Na szczęście policjantom udało się ustalić, kto był sprawcą. Do zatrzymania mężczyzny doszło w jego miejscu zamieszkania. Policjanci zabrali go do policyjnej izby zatrzymań

w KPP w Ostrzeszowie. W czasie wykonywania czynności, związanych z osadzeniem sprawcy, ten stracił przytomność. Okazało się, że przed przybyciem policjantów połknął dużą dawkę (dwa listki) silnych leków nasennych. W związku z tym został przewieziony do szpitala, gdzie przeprowadzono płukanie żołądka. Lekarz dyżurny zdecydował, by P. M. pozostał w szpitalu do następnego dnia.

Od mężczyzny w momencie zatrzymania czuć było wyraźny woń alkoholu, pobrano więc od niego krew do badań. Ale to tylko formalność, bo i bez wyników tego badania śmiało można powiedzieć, że prowadził samochód po pijanemu.

Sąd Rejonowy w Ostrzeszowie tymczasowo aresztował na okres trzech miesięcy 27-letniego sprawcę, łamiącego wszelkie przepisy i zakazy sądowe. 22 lipca policjanci przetransportowali go do aresztu śledczego w Ostrowie Wlkp.

Aż trudno uwierzyć, że człowiek,

który trzykrotnie nie stosował się do zakazów sądowych, był jeszcze na wolności. Czyżby za każdym kolejnym razem, kiedy „przyłapywano” go na przestępstwie i dawano kolejny zakaz, ciągle wierzono w jego poprawę? Dlaczego dopiero ciężkie okaleczenie drugiej osoby, a w rezultacie jej śmierć, spowodowało właściwą reakcję? Dlaczego ciągle jeszcze jest u nas przyzwolenie na kierowanie samochodami, rowerami, motocyklami po pijanemu. Póki egzekutorzy prawa nie będą w tym względzie konsekwent-

ni i rygorystyczni, póki społeczeństwo nie powie jednym głosem „nie” pijanym kierowcom, będą oni ciągle zabijając i okaleczając. I na nic zda się zaostrożenie prawa.

Wczoraj ona - 63-letnia kobieta, matka, żona, babcia; trochę wcześniej inni, których nie znamy, jutro możesz to być ty, twoje dziecko, twoja matka; ofiarą drogowych morderców może stać się przecież każdy z nas.

(js)

ZMARNOWANE PIENIĄDZE

Chwalić należy wszystkie prace związane z upiększaniem i dbaniem o wizerunek naszych wsi i miasteczek, w szczególności jeśli idzie o powiatowe miasto, jakim jest Ostrzeszów. Jeśli ktoś 21 lipca przechodził przez ostrzeszowski Rynek, pewnie zauważył, że świeżo pomalowano, stojące tam ławki. Z daleka aż lśniły błyszczącą w słońcu farbą. Jeśli podeszło się bliżej, radość w sercu gasła, bo uwidaczniała się, znana nam, bylejakowość.

Aby zapewnić najlepszy efekt dekoracyjny, przed malowaniem należy usunąć resztki łuszczącej się powłoki. Całą powierzchnię przeszlifować, oczyścić z zanieczyszczeń i odtłuścić. Po takim przygotowaniu powierzchni można przystąpić do malowania.

Podobna instrukcja zamieszczana jest prawie na każdej puszcze farby.

Nawet uczeń, terminując zaledwie kilka tygodni u rzemieślnika, zwanego malarzem, wie tak podstawowe rzeczy. Ja nawet nie chcę wiedzieć, komu gmina zleciła malowanie wspomnianych ławek. Nie wymagam szlifowania papierem ściernym każdej listwy, ale wskazane było chociażby użycie szpachli do zdrapania łuszczącej się starej farby. Proszę się przyjrzeć zdjęciu, przecież takie malowanie to sabotaż. Co będzie, jeśli po wyschnięciu farby usiądzie na takiej ławce kobieta w eleganckiej, letniej sukience? Jak będą wyglądały rajtuzy dziecka czy dziewczyny w minisukience?

Oplacamy aż trzech burmistrzów, mamy dwudziestu jeden radnych i wiele wydziałów w gminie, nikt nie widzi, nikt nie kontroluje tego brakoróbstwa? Do cholery, po co i za co my wam płacimy? Przecież takie malowanie to bezpowrotna utrata pieniędzy podatników. Po to was wybieramy, abyście je tak marnowali? W tak nierozważny sposób potrafi trwonić pieniądze tylko ten, kto fizycznie ich nie zarobił, lecz dostał. Łatwo przyszło, łatwo poszło.



Polityki i polityków mamy pod dostatkiem, tylko dostatku jeszcze długo będzie brakowało, skoro mamy takich włodarzy. Przy takim gospodarowaniu pieniądze zawsze będą zniknęły jak woda w piasku. Jak długo jeszcze tej bezkarnej niegospodarności?

Jan Jangas

KIMOIL
S.A.

PALIWA PŁYNNIE
SPRZEDAŻ HURTOWA

691 106 739
784 119 405

Urzędowe złomowanie pojazdów

Pomożemy Ci pozbyć się starego lub uszkodzonego pojazdu

- Sporządzimy odpowiednią dokumentację wymaganą przez wydział komunikacji i firmy ubezpieczeniowe
- Operacja kasacji jest bezpłatna
- Zapewniamy odbiór własnym transportem

Płacimy za wszystkie samochody. Ceny do uzgodnienia.



Firma Wieliczko
tel. 509-953-555



Klaudia

Studio Rafa 55

LIPCOWA DZIEWIĘCZYNA

POWOLNY
PRODUCENT BLACHY DACHOWEJ
BLACHY
dachowe
PROMOCJA!

Ostrów, ul. Długa 19
tel. 62 591 29 92